

3.niedziela Pasyjna

Główna myśl: Chcemy być naśladowcami Boga

Tekst: 1 Piotra 1,13-17(18-21) – wezwanie do bogobojnego życia

1 Księga Królewska 18, 20-46; 19,1-18

Wiersz: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” 1 list Piotra 1,16

Cele:

- Dziecko rozumie, że Pan Bóg stawia przed nim różne, nawet trudne zadania
- Dziecko wie, co oznacza „być świętym”
- Dziecko uświadamia sobie, że Bóg mieszka w jego sercu i cichutko odpowiada na modlitwy

I. Wstęp

Trzecia niedziela pasyjna

Przebieg:

Witam bardzo serdecznie na trzeciej pasyjnej szkółce.

Tekst z Pierwszego listu apostoła Piotra wzywa nas do życia zgodnego z przykazaniami, naśladowania Pana Jezusa i posłuszeństwa. Nawet bardzo wyraźnie zaleca – świętymi bądźcie.

Jaka to jest osoba „święta”? (*osoba prowadząca zadaje pytanie dzieciom. Po wysłuchaniu odpowiedzi, dyskusji, prowadzący znów zadaje pytanie*) Czy możliwe jest, aby człowiek był święty? Czy ty, albo ja możemy być świętymi? (*osoba prowadząca wysłuchuje odpowiedzi dzieci*)

Pan Bóg jest Święty i tylko On. My możemy dążyć, starać się w swoim życiu naśladować Boga, ale bez modlitwy i Bożej pomocy nie jest to możliwe. Czy zawsze czujemy Bożą obecność i bliskość?

II. Szkółka

Pomoce: Biblia, można stworzyć do szkółki prezentacje z wybranych obrazków z podanej poniżej strony

www.freebibleimages.org/photos/elijah-horeb/

Przebieg:

Naród Izraelski, który Bóg wyprowadził z niewoli w Egipcie i doprowadził do Ziemi Obiecanej bardzo szybko zapomniał, ile Bogu zawdzięcza. Osiedlwszy się w Kanaanie, zaczęli modlić się do bożków z kamienia i drzewa, do których modlili się mieszkańcy tych ziem. Jednym z nich był Baal. Panu Bogu to się nie podobało i po wielu napomnieniach ukarał cały naród suszą. Trwała ona już trzy lata. Sługa Boży – prorok Eliasz napominał i naród, i króla Achaba, ale nic to nie dawało.

W końcu Bóg postanowił objawić swą potęgę Izraelowi. Na górze Karmel spotkali się kapłani Baala – było ich 450 i prorok Eliasz. Powstały tam dwa ołtarze ofiarne dla Boga Izraela i dla Baala. Kapłani Baala cały dzień wzywali jego imienia, tańczyli, krzyczeli, zadawali sobie rany, ale Baal nie odpowiedział i ogień nie spalił ofiary. Eliasz miał w sercu wielką wiarę i zaufanie. Zwrócił się do Boga: „Panie, Boże Abrahama, Izaaka i Izraela! Niech się dziś okaże, że Ty jesteś Bogiem w Izraelu, a ja twoim sługą i że według twego słowa uczyniłem to wszystko. Odezwij się, Panie, odpowiedz mi, a niech ten lud pozna, że Ty, Panie, jesteś Bogiem prawdziwym i że Ty odmienisz ich serca.” (I Król.18,36-37) W odpowiedzi na prośbę Eliasza z nieba spadł ogień i spalił nie tylko ofiarę złożoną na ołtarzu, ale i drewno i kamienie, z których zbudowany był ołtarz. Lud padł na twarz i wyznał: Pan jest Bogiem. Eliasz rozkazał schwytać kapłanów Baala i zgładzić ich. Bóg widząc skrucę Izraela zesłał deszcz. Ale to jeszcze nie koniec tej historii. Kiedy żona Króla Achaba – Izebel dowiedziała się o losie kapłanów posłała sługę do Eliasza z wiadomością, że uczyni z nim to samo, co on z kapłanami. Eliasz ratował się ucieczką na pustynię, gdzie zasnął w cieniu krzaka jałowca.

Dwa razy przychodził do niego anioł z posiłkiem i poleceniem, aby wyruszył w długą drogę do góry Bożej Choreb. Tam znalazł schronienie w jaskini. Kiedy usłyszał głos Boga: „Co tu robisz Eliaszu?” wylał z siebie cały niepokój, rozczarowanie i rozżalenie: „Gorliwie stawałem w obronie Pana, Boga Zastępów, gdyż synowie izraelscy porzucili przymierze z tobą, poburzyli twoje ołtarze, a twoich

proroków wybili mieczem. Pozostałem tylko ja sam, lecz i tak nastają na moje życie, aby mi je odebrać.” (1 Krl 19,10) Bóg rzekł więc do Eliasza: „Wyjdź i stań na górze przed Panem. A oto Pan przechodził, a wicher potężny i silny, wstrząsający górami i kruszący skały szedł przed Panem; lecz w tym wichrze nie było Pana. A po wichrze było trzęsienie ziemi, lecz w tym trzęsieniu ziemi nie było Pana. Po trzęsieniu ziemi był ogień, lecz w tym ogniu nie było Pana. A po ogniu cichy łagodny powiew. Gdy go Eliasz usłyszał, zakrył płaszczem swoją twarz, wyszedł i stanął u wejścia do pieczary.” (1 Krl 19,11-13) W tym lekkim powiewie Eliasz wyczuł moc Boga.

III. Zakończenie

Wśród nas, dziś także często zdarza się, że wiele rzeczy jest ważniejszych od Pana Boga. (*Osoba prowadząca pyta dzieci, jakie to mogą być rzeczy: gry komputerowe, pieniądze, nowy samochód...*)

Te rzeczy stają się dla nas bożkami, które zajmują nasz czas i nie pozwalają myśleć o Panu Bogu.

Wtedy Pan Bóg dotyka naszego serca delikatnym muśnięciem, cichym głosem w odpowiedzi na nasze modlitwy i oczekiwania. My musimy nauczyć się go rozpoznawać i usłyszeć, aby czuć Jego bliskość.

1. Wiersz biblijny

„Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” I P 1,16

Pomoce: załącznik nr 1 (*patrz załącznik: 2018_03_04_3_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_1*)

Przebieg:

Wytłumaczyć wiersz

Nigdy nie staniemy się tacy jak Pan Bóg, ale mamy do tego dążyć. Nie zniechęcać się, ale starać się pamiętać o tym, że Pan Bóg mieszka w twoim sercu i chce, aby to serce było czyste.

2. Prace plastyczne

A. Naśladowanie Pana

Pomoce: załącznik nr 2 (*patrz załącznik: 2018_03_04_3_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_2*), kredki, pisaki

Przebieg:

- rozdać wszystkim załącznik nr 2 oraz kredki
- poprosić dzieci, by w sercach bez BOGA dorysowały potężny, silny wicher, trzęsienie ziemi, ogień, a sercu z wyrazem „BÓG” dorysowały łagodny powiew

Załączniki:

2018_03_04_3_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_1

2018_03_04_3_Niedziela_Pasyjna_zalacznik_nr_2

Opracowanie:

Elżbieta Walukiewicz